

Autonomia Palestyńska też łamie prawa człowieka

16 lutego 2014

Wydany w tym tygodniu raport palestyńskiej Niezależnej Komisji Praw Człowieka (ICHR) krytykuje Autonomię Palestyńską (AP) i Hamas za pogwałcenia praw człowieka i wolności na Zachodnim Brzegu i w Gazie.

Raport (January 2014 Report of Human Rights Violations), który został zignorowany przez media głównego nurtu i organizacje praw człowieka na Zachodzie, ujawnia, że w styczniu 2014 r. 10 Palestyńczyków zginęło na Zachodnim Brzegu i w Gazie w wyniku anarchii, bezprawia i nadużywania broni.

Raport wylicza także przypadki tortur i maltretowania w więzieniach AP i Hamasu. ICHR wskazuje na rosnącą liczbę przypadków tortur w więzieniach należących do budzącej strach Prewencyjnej Służby Bezpieczeństwa na Zachodnim Brzegu.

ICHR pisze, że w styczniu otrzymała 56 skarg na tortury i maltretowanie w więzieniach palestyńskich: 36 w Strefie Gazy i 19 na Zachodnim Brzegu. Ponadto ta organizacja praw człowieka otrzymała niezliczone skargi na arbitralne i bezprawne aresztowania Palestyńczyków przez władze AP i Hamas.

Policja Autonomii Palestyńskiej atakuje protestujących. ICHR napisała, że otrzymali także skargi od Palestyńczyków, którzy oskarżają siły bezpieczeństwa Autonomii Palestyńskiej na Zachodnim Brzegu o bezprawne rekwirowanie ich pieniędzy.

Organizacja otrzymała również skargi na ataki na wolność słowa i zgromadzeń oraz swobodę mediów, jak również na pokojowe protesty i wolności akademickie.

Z 10 Palestyńczyków, którzy zginęli w styczniu, połowa, według tego raportu, zginęła w wyniku walk między klanami. Jeden

Palestyńczyk został zabity podczas pracy w tunelu na granicy między Strefą Gazy a Egiptem. Trzech Palestyńczyków zginęło w wypadkach, które organizacja określa jako „anarchia [w zakresie] bezpieczeństwa i nadużycie broni”. W Strefie Gazy 13-letnia dziewczynka o imieniu Wisam Aszhour popełniła samobójstwo, wieszając się w domu rodzinnym.

W kwestii tortur organizacja pisze, że otrzymała skargi od Palestyńczyków, którzy mówili, że byli torturowani podczas przetrzymywania w więzieniach Autonomii Palestyńskiej i Hamasu.

ICHR informuje, że w styczniu otrzymała 85 skarg na bezprawne i arbitralne aresztowanie przez oba rządy palestyńskie. Wielu zatrzymanych mówi, że zostali aresztowani za „motywowane politycznie” wykroczenia.

Jeśli chodzi o napaści na wolność słowa i pokojowych protestów ICHR wskazuje, że 12 stycznia 2014 r. policja PA użyła siły, by rozprędzić protest młodzieży palestyńskiej na północ od Ramallah. Między 60 a 70 protestujących odniosło rany głowy i nóg, kiedy policja zaatakowała ich pałkami i granatami ogłuszającymi.

Według raportu 28 stycznia 2014 r. policjanci użyli ostrej amunicji dla rozpręczenia osób rzucających kamieniami w centrum Ramallah. Píše również, że nie było powodu do używania ostrej amunicji podczas tego incydentu. Czworo protestujących odniosło rany, kiedy policjanci zaatakowali ich pałkami.

Raport notuje, że w ostatnim tygodniu stycznia siły bezpieczeństwa Hamasu dokonały nalotu na dwa kampusy uniwersyteckie w Strefie Gazy i użyły nadmiernej siły, by rozproszyć protest studentów przeciwko wysokiemu czesnemu.

Na Zachodnim Brzegu Prewencyjna Służba Bezpieczeństwa wezwała na przesłuchanie wielu studentów podejrzanych o udział w działalności politycznej, a uniwersytet w Jerycho wydał studenta z powodu podejrzenia, że jego brat należy do Hamasu.

Odnosząc się do anarchii i bezprawia na Zachodnim Brzegu ICHR wskazuje na wydarzenie, które miało miejsce 18 stycznia w pobliżu Hebronu. Tego dnia ponad 100 mężczyzn zaatakowało budynek rady miejskiej Jatta, używając buldożera, żeby dostać się do środka.

Burmistrz Musa Machamarah powiedział, że napastnicy byli krewnymi i przyjaciółmi pracownika rady, który został zwolniony z pracy. Burmistrz skarżył się, że mimo iż uprzedził policję Autonomii Palestyńskiej o możliwości takiego ataku, żadne posiłki policyjne nie zostały wysłane na miejsce wydarzeń.

Raport ujawnił, że Autonomia Palestyńska nadal ignoruje wyroki sądowe. Prewencyjna Służba Bezpieczeństwa i Ogólna Siła Wywiadowcza ignorują nakazy wydane przez różne sądy, by uwolnić zatrzymanych Palestyńczyków. ICHR wylicza siedem takich spraw, które zdarzyły się w ostatnim miesiącu.

Na początku zeszłego tygodnia przedstawiciele ICHR spotkali się z ministrem spraw wewnętrznych AP, Saidem Abu Ali i omawiali z nim przypadki tortur i pogwałceń praw człowieka na Zachodnim Brzegu. Omawiali także trwające rozprawy sił bezpieczeństwa z palestyńskimi studentami z uniwersytetu Bir Zeit na Zachodnim Brzegu. Wielu studentów skarżyło się, że są obierani za cel z „przyczyn politycznych” przez rozmaite gałęzie palestyńskiego establishmentu bezpieczeństwa.

Dane w tym raporcie raz jeszcze pokazują, że ani Autonomia Palestyńska, ani Hamas nie respektują praw człowieka i wolności słowa na terytoriach pod ich panowaniem.

Fakt, że Hamas jest odpowiedzialny na pogwałcenia praw człowieka i napaści na wolność słowa nie powinien być zaskoczeniem dla nikogo.

Zaskakuje jednak, że kierownictwo Autonomii Palestyńskiej, które często przechwala się, że podlegający mu Palestyńczycy cieszą się wolnością i demokracją, nadal kłamie nie tylko

swoim wyborcom, ale także mediom zachodnim i darczyńcom międzynarodowym w sprawie przestrzegania praw człowieka.

Autonomii Palestyńskiej udaje się odwrócić uwagę od tych problemów przez składanie całej winy na Izrael. Dla Autonomii Palestyńskiej wyłącznie Izrael jest odpowiedzialny za pogwałcenia praw człowieka i napaści na wolność słowa, zgromadzeń i na media.

Większość rządów zachodnich, dziennikarzy i organizacji praw człowieka najwyraźniej postanowiło dawać wiarę stanowisku Autonomii Palestyńskiej, że jedynymi złoczyńcami są Izraelczycy. Właśnie dlatego raport ICHR o anarchii, bezprawiu i pogwałceniach praw człowieka przez Autonomię Palestyńską i Hamas będzie całkowicie zignorowany przez Zachód.

Tłumaczenie M.K.

Źródło oryginalne: [Gatestone Institute](#)

Źródło polskie: [Listy z naszego sadu](#)

O AUTORZE

Khaled Abu Toameh – urodzony w 1963 r. w Tulkarem na Zachodnim Brzegu, palestyński dziennikarz, któremu wielokrotnie grożono śmiercią. Publikował między innymi w „The Jerusalem Post”, „Wall Street Journal”, „Sunday Times”, „U.S. News”, „World Report”, „World Tribune”, „Daily Express” i palestyńskim dzienniku „Al-Fajr”. Od 1989 roku jest współpracownikiem i konsultantem NBC News.